

Szkolniaczek

MIESIĘCZNIK SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 34 im. WOJSKA POLSKIEGO
w Poznaniu na osiedlu Bolesława Śmiałego 107

Nr 1 (189)

wrzesień/październik 2018

Detektyw Piórko zanotował

- *Nowy rok szkolny ruszył z kopyta...*
- *30 lat minęło... Tak, tak, 30 lat temu powstała nasza szkoła.*
- *Wybraliśmy nowy Samorząd Uczniowski*
- *W poczet uczniów przyjęliśmy pierwszoklasistów podczas uroczystości pasowania na ucznia*
- *Dzień Komisji Edukacji Narodowej uczciliśmy świątecznym apelem. Jak zawsze w tym dniu było miło i słodko.*

„Pracuję w gronie wspaniałych nauczycieli oraz fantastycznych uczniów!” - rozmowa z panią dyrektorem Ewą Krawczyk

„Szkolniaczek”: Pani Dyrektor, minął rok, odkąd została Pani dyrektorem naszej szkoły. Czy należał on do udanych? Czy udało się zrealizować wszystkie plany?

Pani dyrektor: Miniony rok szkolny był dla mnie przede wszystkim bardzo pracowity. Realizacja jednych planów automatycznie generowała następne zadania... Nie wszystko udało się zrealizować w roku szkolnym 2017/2018, ale moje plany sięgają kilku lat. To, co mnie najbardziej cieszy, to fakt, że pracuję w gronie wspaniałych nauczycieli oraz fantastycznych uczniów! Dlatego miniony rok uważam za bardzo udany.

„Szk.”: Czy ten rok szkolny będzie rokiem nowych, większych wyzwań?

P. dyr.: Rok szkolny 2018/2019 będzie pierwszym, w którym uczniowie klas ósmych przystąpią do egzaminu ośmioklasisty. Z całą pewnością będzie to największe wyzwanie tego roku.



„Szk.”: Wiemy, że w wakacje dużo się działo w naszej szkole – były poważne remonty. Czy w związku z tym zdążyła Pani odpocząć?

P. dyr.: W czasie ferii letnich udało mi się połączyć wypoczynek z pracą. Spędziłam ze swoją rodziną bardzo udane wakacje, a po powrocie, z nowymi siłami kończyłam remonty w naszej szkole.

„Szk.”: W tym roku mija 30 lat, odkąd powstała nasza szkoła. Czego życzyłaby Pani „34”?

P. dyr.: Myślę, że kolejnych, udanych dziesięcioleci!! Nasza szkoła posiada bardzo dobrą opinię w mieście Poznaniu, jako placówka mająca świetną kadrę pedagogiczną, doskonałą bazę lokalową, wiele sukcesów naukowych i sportowych. Życzę „34” zadowolonych absolwentów, którzy z łezką w oku będą wspominać pobyt w naszej szkole.

30 lat „trzydziestej czwartej”



Nasza „34” obchodzi w tym roku 30 lat. To wystarczająco dużo, by mieć już swoją historię. Taką nasza szkoła może się śmiało poszczycić. Było tu tłumnie i pustawo, gwarno i spokojnie, hucznie i melancholijnie, poważnie i wesoło. Niezwykłe

emocje towarzyszyły wielkim i małym wydarzeniom, wspinałym uroczystościom, cudownym spotkaniom z wyjątkowymi ludźmi, turniejom i zawodom sportowym, konkursom – szkolnym, międzyszkolnym, wojewódzkim, ogólnopolskim i międzynarodowym. A to wszystko dzięki ludziom, którzy tworzyli tę szkołę – wczoraj i dziś. Zapraszamy do krótkiej wędrówki przez działania szkoły, które zapisały się w jej historii.

ALFABET „34”

A – Akademia Przyszłości to innowacyjny projekt edukacyjno – wychowawczy Stowarzyszenia Wiosna. W tym roku szkolnym rozpoczęliśmy XVI edycję Akademii. W Akademii Przyszłości pomagamy dzieciom w odkrywaniu swoich mocnych stron i pokonywaniu szkolnych trudności. Wraz z wolontariuszami pokazujemy, że nauka może być ciekawa, a problemy szkolne to wyzwania, którym możemy sprostać. Niezależnie od zajęć dydaktycznych 13 uczniów objętych wolontariatem spotyka się ze swoim tutorem, który wspiera go podczas cotygodniowych zajęć na terenie szkoły w myśl hasła „Każdy ma prawo do sukcesu”. Poza tym dzieci biorą udział w imprezach integracyjnych, warsztatach rozwijających zainteresowania, wyjść do teatru, kina. Dzieci biorące udział w programie czują się ważne i wyjątkowe. Koordynatorkami programu są panie pedagog.



Akcje szkolne – zbiórki żywności, Góra Grosza, pomoc ośrodkom terapeutycznym, schroniskom dla zwierząt, kiermasze szkolne, zbiórki makulatury, uczestnictwo w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy cieszą się zawsze ogromnym zainteresowaniem – uczą empatii i odpowiedzialności.



B – Biblioteka im. Emilii Waśniowskiej to miejsce szczególne. W czytelni, miejscu bardzo klimatycznym, od lat odbywają się spotkania z ciekawymi ludźmi – pisarzami, poetami, podróżnikami, muzykami, aktorami..., konkursy i wyjątkowe lekcje. Imię patronki zostało nadane w 2006 roku, w rok po śmierci poetki i dyrektorki szkoły.

Od dwóch lat w czytelni biblioteki można oglądać stałą wystawę poświęconą Emilii Waśniowskiej. Jest ona też mobilna i drugi jej „egzemplarz” wędruje na zaproszenie szkół, instytucji, które chcą bliżej poznać znaną poetkę.

C – Certyfikaty szkoły

„Wiarygodna szkoła”
 „Szkoła odkrywców talentu”
 „Szkoła łowców talentów”
 „Szkoła w ruchu”

D – Dyrektorzy

Zdzisława Stefańska	1988 – 1992
Emilia Waśniowska	1992 – 2005
Danuta Urbaniak	2005 – 2014
Katarzyna Książkowska	2014 – 2017
Ewa Krawczyk	2017 -



E – Eldorado to kącik relaksu dla uczniów, który powstał w 2017 roku. Mogą pograć w ping – ponga, piłkarzyki lub zwyczajnie odpocząć na wygodnych, miękkich kanapach.

F - Festyny w „34” to wieloletnia tradycja szkoły, kiedy dyrektorem była pani Emilia Waśniowska. To wielkie imprezy wspólnie organizowane przez rodziców, nauczycieli i uczniów szkoły, to połączone z nimi projekty edukacyjne. Festyn z Patronem – Wojskiem Polskim, Festyn z Astrid Lindgren, Festyn z Indianami, Festyn z Góralami i wreszcie Wielki Festyn z Wielkopolską, na którym uczniowie mieli okazję spotkać się ze wspaniałymi Wielkopolanami – prof. Stefanem Stuligroszem, dr Wandą Błęńską, prof. Jackiem Łuczakiem, Agnieszką Duczmal czy aktorką Krystyną Feldman. Festyny zawsze pozostawiały niesamowite wrażenia i wspomnienia na długie lata.

G – Gazeta szkolna „Szkolniaczek” początkowo była gazetką klasową, wydawaną okazjonalnie, nieregularnie, jej twórczynią była polonistka – Katarzyna Buziak. Od roku szkolnego 1992/1993 stała się oficjalnie miesięcznikiem SP 34, tak więc od ponad ćwierć wieku towarzyszy „34” w jej ważnych wydarzeniach, uroczystościach, a także w tych zwyczajnych, codziennych sytuacjach. Mocną stroną naszej gazety są wywiady. Możemy poszczycić się rozmowami ze znanymi osobami ze świata kultury, sztuki, sportu, a nawet polityki (wywiad z prezydentem RP). „Szkolniaczek” może pochwalić się też nagrodami, np. Pałuckim Piórem – I miejscem w Ogólnopolskim Konkursie Czasopism Szkolnych (2003)



H – Hymn szkoły uczniowie „34” po raz pierwszy zaśpiewali w 1996 roku podczas uroczystości nadania szkole sztandaru. Autorką słów naszego hymnu jest Emilia Waśniowska, a „piękny tekst” zgodził się wzbogacić wspaniałą muzyką Zbigniew Preisner.



Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Prezydenta Miasta Poznania, Wielkopolskiego Kuratora Oświaty i Prezesa Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej to 27 letnia tradycja naszej szkoły. Jej twórcą i organizatorem był przez cały czas trwania tej wielkiej sportowej imprezy nasz były nauczyciel wufu pan Krzysztof Rex. Ostatni turniej odbył się w 2016 roku.

I – Innowacje

W edukacji wczesnoszkolnej: „Mały matematyk”, „Zielona klasa”, „Z klasyką poezji dziecięcej przez życie”.

W nauczaniu systematycznym: klasy 4 i 7 o profilu matematyczno-informatycznym, klasy 4 i 7 z rozszerzonym językiem angielskim

K - Konkursy są nierozłączną częścią edukacji w „34”. Jesteśmy organizatorami własnych konkursów (Międzyszkolny Konkurs Literackiej Twórczości Dziecięcej, Międzyszkolny Konkurs Recytatorski „Wiersze Emilii Waśniowskiej”, konkursy matematyczne, informatyczne, historyczne, przyrodnicze, plastyczne i wiele, wiele innych), a także uczestniczymy w międzynarodowych, ogólnopolskich i wojewódzkich konkursach przedmiotowych. I zdobywamy laury.



Ł - Łejery to szkoła zaprzyjaźniona z „34”. To w „34” razem z łejerskimi był realizowany pełen humoru

film o szkole. To uczniowie druha Jerzego Hamerskiego wzbogacali swoimi występami różne uroczystości w naszej szkole. To wreszcie z łejerskimi walczyliśmy o pomoc dla chorej pani dyrektor Waśniowskiej. Dziś szkoła „Łejery” nosi imię Emilii Waśniowskiej.

M - Misteria Paschalne i pastorałki to wspaniałe wzruszające spektakle przygotowywane przez panie katechetki. Mają pomóc przygotować się do prawdziwego przeżycia Świąt Zmartwychwstania Pańskiego i Bożego Narodzenia, wprowadzić w uroczysty nastrój.



N – Nagroda im. Pippi Langstrump to nagroda zainicjowana w 1993 r. przez panią dyrektor E. Waśniowską jako wyraz wielkiej wdzięczności dla przyjaciół szkoły. To piękny dyplom, który otrzymali ludzie zasłużeni dla szkoły, którzy nie oszczędzili dla niej życzliwości, serca, czasu lub funduszy. Zabawna Pippi na wojskowym pagonie, na którego guziku zamiast orła widnieje numer szkoły „34” trafiła m.in. do Astrid Lindgren, Wojciecha Szczęsnego Kaczmarka, Grażyny Kulczyk, Wojciecha Kruka, Zbigniewa Preissnera czy Marka Fiedlera.

O - Orlik, kompleks boisk sportowych przy naszej szkole powstał jesienią 2010 roku. Służy nie tylko uczniom „34”, ale i całej społeczności osiedla Bolesława Śmiałego.



P – Patron szkoły – Wojsko Polskie zawsze towarzyszy nam podczas ważnych uroczystości

szkolnych, państwowych czy rocznic. Reprezentacyjna Orkiestra Sił Powietrznych nie raz gościła w murach „34” i wywoływała szalony wręcz entuzjazm publiczności. Nie raz też oglądaliśmy pokaz sprzętu bojowego i umiejętności żołnierzy WP.



Pippi i Koziołek Matolek to dwie muzy „34”. Pierwsza pojawiła się w szkole podczas Festynu z Astrid Lindgren w 1994 roku, a druga podczas Festynu z Góralami w r. 2000.

Pippi to dziewczynka bez kompleksów, otwarta na świat i jego wyzwania, która potrafi poradzić sobie ze wszystkimi trudnościami, symbolizuje pozytywne myślenie i wychowanie do poczucia własnej wartości.

Koziołek Matolek to postać o trochę małym rozumku, ale niepoddająca się, dzielnie krocząca naprzód.

Obie kukiełki zawisły w holu szkoły i przez wiele lat były kojarzone z „34”. Niestety musieliśmy się z nimi pożegnać w 2015 roku.

R – Rok z ... teatrem, filmem, radiem, prasą to wielkie projekty edukacyjne, które przybliżyły uczniom tajniki mediów. Jak zwykle gościliśmy w szkole wielu ciekawych ludzi związanych z tymi zawodami.

S - Sztandar został nadany szkole 23 lutego 1996 roku „jako znak tożsamości całej wspólnoty szkolnej i symbol najwyższych wartości”. Dyrektor Emilia Waśniowska opracowała koncepcję symboliczną i plastyczną sztandaru, którą graficznie zaprojektowała art. plastyk, nauczycielka naszej szkoły Joanna Majewska. Awers przedstawia tarczę szkolną, na której krzyżują się buława hetmańska i wieczne pióro. Rewers to Krzyż Virtuti Militari z hasłami: Bóg, Honor, Ojczyzna i Wiedza.

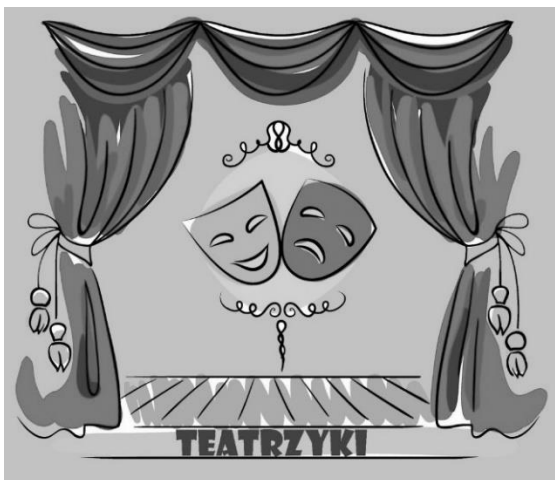
Spotkania z ciekawymi ludźmi to nasza domena. Było ich tyle, że trudno zliczyć. W „34” gościli poeci i pisarze, m.in. Wanda Chotomska, Joanna Kulmowa, Małgorzata Musierowicz, Joanna Papuzińska, Asa Lind, Łukasz Wierzbicki, Lech Konopiński, Zofia Beszczyńska; ilustratorzy: Hanna Grodzka-Nowak, Elżbieta Krygowska -Butlewska; podróżnicy – Maciej Pastwa, aktorzy – Agnieszka Różańska, Aleksander Machalica, Sława Kwaśniewska, Paweł Binkowski, Andrzej Lajborek, Zbigniew Grochał, Waldemar Obłóza, Maria Rybarczyk, muzycy – Grzegorz Tomczak, Mirosław Czyżykiewicz, naukowcy, dziennikarze, sportowcy...

Sesje naukowe. Tak, w „34” odbywały się prawdziwe sesje naukowe – poświęcone św. Wojciechowi i Adamowi Mickiewiczowi. Zaproszeni prelegenci, profesorowie uniwersytetu, np. prof. Waldemar Łazuga, prof. Zofia Trojanowiczowa przybliżali uczniom szkoły te historyczne postacie. Sesjom towarzyszyły wspaniałe wystawy, np. „Białe kruki wieszczą Adama”.



Samorząd Uczniowski od 30 lat współuczestniczy w zarządzaniu naszą szkołą. Pod koniec września co roku uczniowie wybierają swoje władze. Głosowanie poprzedza kampania wyborcza, w czasie której kandydaci prezentują swoje programy wyborcze. Kadencja samorządu uczniowskiego trwa 1 rok. Samorząd aktywnie uczestniczy w życiu szkoły, organizuje ciekawe akcje, konkursy, m.in. całoroczny konkurs na najlepszą klasę w szkole.





T – Teatrzyk szkolny od zawsze towarzyszył różnym uroczystościom. Przygotowywał własne przedstawienia. Najpierw był to „Teatrzyk na ¼”, potem zmienił się w teatrzyk „Za szkolną kurtyną”. Zawsze prezentował wysoki poziom artystyczny.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci – koło TPD zaistniało w szkole w pierwszym roku jej pracy. Dzięki mrówczej pracy zbiera fundusze na pomoc najbardziej potrzebującym dzieciom, np. dofinansowuje wycieczki klasowe, pokrywa koszty obiadów czy różnych imprez kulturalnych.

W – wolontariat wewnątrzszkolny działa w szkole od lat, jest koordynowany przez pedagogów szkolnych. Jego celem jest poprawa wyników w nauce uczniów mających trudności dydaktyczne, wzrost samooceny uczniów, nabywanie nowych umiejętności przez wolontariuszy, nawiązanie nowych relacji rówieśniczych. Wolontariuszami są uczniowie klas starszych, którzy pomagają swoim młodszym kolegom w nauce. Podczas doboru wolontariuszy wykorzystujemy zdolności i umiejętności uczniów.



Z – Zuchy Niepokonane to 34 Staromiejska Gromada Zuchowa działająca w hufcu „Piast” Stare Miasto - Poznań im. Powstańców Wielkopolskich. Założycielką gromady i jej drużynową jest druhna Jadwiga Bogucka-Bąk, instruktorka ZHP w stopniu harcmistrza.

Gromada działa w SP 34 w Poznaniu już 30 lat. Należą do niej zuchy - uczniowie w wieku 6-10 lat. Zuchy Niepokonane są prężnie działającą gromadą. Wyjeżdżają na jesienne i wiosenne biwaki do stacji harcerskiej w Rogalinku oraz na letnie obozy w Puszczy Noteckiej, uczestniczą w zuchowych rajdach i festiwalach. Zdobywają zuchowe sprawności zespołowe i indywidualne.

Misją gromady bowiem jest wychowywanie młodego pokolenia, pomoc w jego wszechstronnym rozwoju i kształtowanie charakterów poprzez stawianie wyzwań.

Wspomnienia „34”



Pierwszy dzień w szkole - 15 sierpnia 1988 r był zaskakujący. Pamiętam, zebraliśmy się w sekretariacie. Przyglądaliśmy się sobie z ciekawością. Z radością spotkałam wtedy moją koleżankę z ławy szkolnej – Halinkę Brandt, która też zamieszkała na Śmiałego i w tej samej szkole znalazła pracę. Na początku byliśmy w bibliotece cztery – Irena Metelska, Ela Purzycka, pani Irena Marciniak i ja. Nie było jeszcze podłóg, regałów, żadnych mebli ani oczywiście książek. Osiedle też było jeszcze w budowie, a wyposażenie nosiliśmy sami z sąsiedniego bloku. Udało się to jakoś urządzić na pierwszego września.

Z prawdziwym sentymentem wspominam czas, kiedy dyrektorem była Emilia Waśniowska. Jej słowa: „ta praca jest marnie płatna zrobimy więc wszystko, żeby była chociaż przyjemna” pamiętam

do dziś.

I to była dobra rada.

Pod kierunkiem Emilii pracowaliśmy z zapałem, poczuciem misji i radością. Często z poświęceniem. Ale za to z wielką satysfakcją. Wiele wtedy wspólnie osiągnęliśmy i bardzo się polubiliśmy. A szkoła była znana w całym mieście. Z roku na rok stawała się piękniejsza i przyjaźniejsza dzieciom. Na holu witały je olbrzymie lalki: Pippi i Koziołek Matołek, które symbolizując różne dziecięce usposobienia dawały do zrozumienia, że dla każdego dziecka w tej szkole jest miejsce. Bardzo mi żal, że już ich nie ma. Były wspaniałym symbolem, który wyróżniał naszą szkołę.

Wielkim wydarzeniami były zawsze festyny, na początku aż dwa w ciągu roku. W pamięci mam, jak nie licząc czasu zostawialiśmy w szkole, a Emilia przynosiła nam kanapki. Potrafiła każdą pracę zauważyć i docenić.

Przy bibliotece działał wówczas Fan Club Małgorzaty Musierowicz, która była wtedy naszym częstym gościem. To w naszej bibliotece odbyła się oficjalna promocja jej książki „Noelka”.

Nie sposób w krótkiej notatce zmieścić trzydzieści, pełnych wydarzeń, lat. Czasy się zmieniały więc i szkoła musiała się zmienić. Nadal jest jednak moją szkołą.

Hanna Łobza, nauczyciel bibliotekarz



Bardzo miło wspominam pracę w Szkole Podstawowej nr 34 im. Wojska Polskiego. Początki nie były łatwe. Zbliżała się inauguracja roku

szkolnego 1988/89, a w budynkach trwały jeszcze prace budowlane. W salach nie było mebli i pomocy dydaktycznych. Dlatego wszyscy nauczyciele energicznie wzięli się do pracy. Nosiliśmy ławki, krzesła, szafy. Przygotowywaliśmy nasze klasy na przyjęcie dzieci. I zdążyliśmy – 1 września 1988 roku szkoła stała otworem dla naszych uczniów.

Z 9 lat przepracowanych w SP 34 najmilej wspominam pracę z dziećmi. Jako nauczyciel chemii i wychowawca starałam się tak przygotować uczniów, by dobrze rozumieli otaczający świat. Mam nadzieję, że mi się to udało. Pamiętam festyny, klasowe wigilie, wycieczki – najczęściej w góry. W wycieczkach uczestniczyli też rodzice i zdarzało się, że stawiali wszystkim lody. Byliśmy zachwyceni.

Wspominam też ludzi, którzy współtworzyli szkołę – moje koleżanki i moich kolegów. Panowała między nami serdeczna atmosfera i zwyczajnie się lubiliśmy. Wszystkim zależało na jak najlepszym przygotowaniu uczniów do dalszego życia. Mam wewnętrzne przekonanie, że robiliśmy coś dobrego. Był to z pewnością czas, który mnie niezwykle wzbogacił.

Z okazji Jubileuszu 30-lecia, życzę szkole jeszcze wielu, wielu sukcesów.

**Danuta Świątek, nauczyciel chemii,
babcia Zuzanki Józefowicz z kl. VI d**



Pracę w SP 34 rozpocząłem we wrześniu 1990 roku i już w listopadzie wyszedłem z pomysłem zorganizowania w szkole Halowego Turnieju Piłki Nożnej Szkół Podstawowych. Miałem już doświadczenie, bo w latach 1980 – 1990 pracując w Radzie Wojewódzkiej Ludowe Zespoły Sportowe organizowałem Mistrzostwa Gmin Szkół Podstawowych.

W pierwszym roku Turnieju startowało 18 zespołów. Średnio w każdym roku w 5 kategoriach wiekowych brało udział około 1000 dzieci, a w ciągu 27 lat trwania imprezy uczestniczyło około 26 tysięcy młodych sportowców.

Tak więc turniej w „34” stał się największym

w Polsce Halowym Turniejem Piłki Nożnej Szkół Podstawowych. Wytoczył on drogę kariery sportowej wielu znanym zawodnikom. Arkadiusz Głowacki, Damian Seweryn, Jakub Wilk, Bartosz Ślusarski, Filip Burchardt, Marcin Burchardt, Robert Kołędowicz, Bartosz Salomon czy nasz absolwent Bartosz Bereszyński to piłkarze, którzy grali lub grają w reprezentacji Polski i zagranicznych klubach.

Przez 27 lat Turniej wspierały media: Głos Wielkopolski, Gazeta Poznańska, Express Poznański, Dziennik Poznański, Gazeta Wyborcza, TVP Poznań, WTK oraz Szkolniaczek.

W 1991 roku z mojej inicjatywy i z poparciem Wydziału Sportu Urzędu Miasta powstało w „34” Centrum Rekreacji, które proponowało dzieciom zajęcia sportowe z różnych dyscyplin.

W 2001 roku zorganizowałem pierwszy Turniej Piłki Nożnej „Gwiazdy na Gwiazdkę”. Poznańscy piłkarze grający w Bundeslidze zegrali w „34” mecz z drużyną „Kaczki Dziennikarskiej” i Głosu Wielkopolskiego. Jako gwiazdy zegrali m.in. Andrzej Juskowiak, Paweł Wojtala, Piotr Reiss, Artur Wichniarek, Waldemar Krygier czy Dariusz Skrzypczak. Duża sala gimnastyczna w naszej szkole po prostu pękała w szwach. Musiała pomieścić zawodników i ponad 1000 kibiców, którzy przyszli obejrzeć to sportowe widowisko. Kolejne spotkania tego cyklu odbywały się już w „Arenie”, a cały turniej zakończył się w 2004 roku.

Przez lata mojej pracy w „34” starałem się zarazić dzieci i młodzież moją wielką pasją – piłką nożną. Temu służyły turnieje, ale też spotkania z wybitnymi sportowcami i działaczami. W „34” gościli m.in. trenerzy: Janusz Wójcik (1992) i Jerzy Engel (2002) oraz zawodnicy: Piotr Reiss, Andrzej Juskowiak czy Paweł Wojtala.

Przy okazji różnych imprez sportowych zawsze udawało mi się pozyskać sponsorów, dzięki którym młodzi sportowcy otrzymywali wspaniałe nagrody.

W „34” zainicjowałem też Biegi Przełajowe dla wszystkich uczniów szkoły, klas 1 – 8. W I Biegu Przełajowym startowało ok. 2500 dzieci. Zawody rozgrywały się do 2001 r. w Żurawińcu, a potem na terenach wokół szkoły.

Ogromną radość sprawiło mi powstanie Orlika w 2010 roku, zwłaszcza że osobiście zabiegałem o to i zaangażowałem się w działania na rzecz wybudowania kompleksu boisk przy szkole. Wielka aktywność sportowa „34” i rozgłos medialny (tu olbrzymia zasługa redaktora „Głosu Wielkopolskiego” Marka Lubawińskiego) sprawiły, że ówczesny wiceprezydent miasta pan Maciej

Frankiewicz wyraził zgodę na powstanie obiektu.

Uczniom „34” poświęcałem czas w szkole i poza nią, w dni szkolne i dni wolne, dlatego bardzo ucieszyła mnie nagroda Ministra Edukacji Narodowej, którą otrzymałem w 1996 roku. Uświadomiłem sobie, że to co robię, to z jednej strony wielka pasja, a z drugiej wymierne działanie na rzecz dzieci, z którego jestem bardzo dumny.

Krzysztof Rex



Kiedy SP 34 została otwarta, zaczynałam naukę w 6 klasie i spędziłam tu trzy lata. Chodziłam do klasy „c” i wszyscy nauczyciele mówili, że jesteśmy najgorszą klasą w szkole... ;-) ale ja bardzo mile wspominam moje koleżanki i kolegów, z niektórymi mam kontakt do dziś, a kilkoro ma tu nawet teraz swoje dzieci.

5 lat temu wróciłam tutaj już jako nauczycielka i spotkałam nawet moich dawnych nauczycieli, z którymi teraz mogę pracować. Sama szkoła znacznie się zmieniła, budynek jest wciąż ten sam ale w środku zmieniły się sale, ich wystrój, przybyło sporo sprzętu, którego wcześniej nie było. Jest teraz łatwiej dzięki niemu uczyć. 30 lat temu nie było placów zabaw i boiska takiego, jakie mamy tu obecnie.

Jednak to, co pozostało do dziś, to fajna atmosfera, głównie dzięki ludziom, którzy tę szkołę tworzą i dlatego dobrze się tu pracuje ☺

Katarzyna Niewolak, nauczycielka języka angielskiego



Do naszej budy chodziłem w latach... dość dawno to było ☺ I właśnie chodzenie do budy oraz powroty do domu wspominam najmilej. Pamiętam środy, bo w te dni chodziliśmy chyba na 13.00. Dzień wcześniej (bo nie było komórek), umawiałem się ze szczunami pod blokiem około 10.00 i bardzo powolnym krokiem zmierzaliśmy w stronę budy. W stronę budy, nie oznacza do budy. Po drodze mieliśmy wiele spraw do załatwienia. Wejść do składu by lajsnąć sobie gumy do żucia (donaldy lub turbo), następnie po Rafała, potem po Macieja i Łukasza, Przemka i Sławka, a jak nie padało i nam się chciało to po Sebastiana. Przed lejбами, latem zazwyczaj graliśmy w piłkę, a zimą zawsze znaleźliśmy jakąś ligawę.

Pierwszymi lejбами były zetpety. Lubiliśmy te lekcje, młotki, imadła, piły, gwoździe i deski – można było poszaleć. Następną lejba to matma z Panią Iwoną (pozdrawiam serdecznie), która miała bardzo dużo cierpliwości dla nas, a było nas w klasie 33 uczniów. No i ruski z Panią Ewą do dziś doskonale pamiętam, że большая щука вытащила кошку в воду, bo wiadomo, że lubi jeść ryby i dlatego chciał je złowić. Hipa z Panią Bogusią, trudna i ciekawa. Do dziś w głowie została mi ważna data; dziewięć, siedem no i dwójka pod Cedynią była bójka.

Pamiętam również bardzo dobrze naszą Panią dyrektor Emilię Waśniowską, zawsze uśmiechniętą, pełną energii i pomysłów, które chętnie realizowaliśmy i było przy tym sporo zabawy.

Super nauczyciele, super lekcje, super szkoła.

Zazdroszczę wszystkim, którzy chodzą jeszcze do mojej budy.

Bartek Trojanowski, była kl. 8c ☺

buda – szkoła

skład - sklep

lajsnąć – kupić

lejby – lekcje

ligawa – ślizgawka

zetpety – zajęcia praktyczno-techniczne (dzisiejsza technika)

ruski – język rosyjski

большая щука вытащила кошку в воду – wielki szczupak wciągnął kota do wody

hipa – historia



Chętnie wspominam szkołę 34-tą. Nieraz nawet ze łzami w oczach. Najbardziej zapamiętałam ogromny hol, który w trakcie lekcji stawał się takim pustym cichym miejscem. Na jego środku była scena, a po obu stronach dużo drzwi. Wielka Pippi, która była umieszczona na samej górze, tuż przy suficie kojarzyć mi się zawsze będzie z panią Dyrektorem Waśniowską, będącą takim Sercem tej szkoły. Włożyła w nią tyle miłości i starań... że zapewne w większości z nas - absolwentów pozostają miłe wspomnienia. Pamiętam nauczanie początkowe, gdzie odczuwałam pierwsze emocje, strach i ciekawość tego, co mnie czeka. Bardzo miło wspominam moich nauczycieli o anielskiej cierpliwości :-), starali się nam przekazać wiedzę, ale też zaszczepili w nas pewne wartości. Moją kochaną klasę, koleżanki, kolegów, pierwsze zauroczenia. Co tu dużo pisać. „34” była najlepszą szkołą! Miała duszę i swój urok. Pamiętam każdą ławkę, każdy kąt w tej szkole.

Iwona Pszczołka, absolwentka r.szk. 1998/99

Edukację w Szkole Podstawowej nr 34 zakończyłam w 1999 roku. Mimo że byłam wówczas "córką dyrektorki", nie było mi łatwo z adaptacją wśród kolegów i koleżanek. Lata w SP 34 wspominam bardzo miło. Liczne turnieje w koszykówkę i piłkę nożną, Teatrzyk na 3/4 i redakcja "Szkolniaczka", w których brałam udział, urozmaicały moje 8 lat w tej szkole. Najśmieszniejszym wspomnieniem moim są biegi przełajowe w Żurawińcu, w których braliśmy udział. Prawie każdego roku bieg rozpoczynała Waśniowska i kończyła Waśniowska. Ja byłam tą, która była ostatnia na mecie, a siostra Marysia pierwsza.

Często wracam też myślami do festynów, jakie organizowali rodzice i nauczyciele. Były to wspaniałe chwile, w których całe rodziny brały udział. W loterii fantowej, w której każdy los wygrywał, nagrody były naprawdę bardzo atrakcyjne. Najzabawniejszym wspomnieniem w mojej edukacji

są lekcje historii z Panem Rafałem Kaczmarkiem. Praktycznie co lekcję dostawałam uwagę do dzienniczka. Z czasem już nawet nie informowałam mamy o uwadze, tylko mówiłam, że miałam historię, a ona już wszystko wiedziała. Chyba był to taki system motywacyjny skierowany w moją stronę. Lata te wspominam naprawdę bardzo miło!!!!

Małgorzata Błażejewska (Waśniowska)

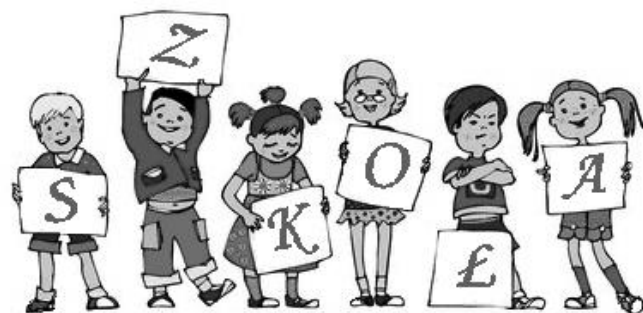


Z przyjemnością wracam do wspomnień z SP 34. Miałam bardzo zgraną klasę, z niektórymi osobami nadal utrzymuję kontakt, przyjaźnimy się. Miło wspominam festyny, nauczycieli i moje dwie wychowawczynie: panią Hannę Staśkowiak i panią Ewę Wacławik. Wspaniałe czasy.

Anna Mikołajczak

SP 34 ukończyłam w 2007 roku, jednak wiele wydarzeń zapadło mi w pamięć i tkwi w niej do dziś. Najlepiej wspominam otwartość nauczycieli i ich podejście do rozwijania talentów u dzieci. Sama miałam okazję pisać do „Szkolniaczka”, co wykształciło moją kreatywność. Bardzo dobrze wspominam również przyjazną atmosferę, bibliotekę z mnóstwem wciągających książek, odwiedziny ciekawych postaci – muzyków, autorów, a także przedstawienia organizowane przez panią Paulinę Celkę i lekcje historii z panem Rafałem Kaczmarkiem, na które cała klasa czekała z niecierpliwością.

Patrycja Dziamska



Okres mojego uczęszczania do Szkoły Podstawowej nr 34 w Poznaniu przypadł na przełom lat 80 i 90 ubiegłego wieku. Był to okres rewolucyjnych zmian, nie tylko politycznych i społecznych. Za tą rewolucją szły też zmiany w szeroko rozumianej kulturze i rozrywce. Zapewne wtedy nie do końca zdawaliśmy sobie sprawę z tych zmian, ale kiedy dziś po latach wspominam szkołę podstawową, przed oczami mam naukę historii, którą zacząłem się z pasją interesować. W szkole podstawowej odkryłem również zmiłowanie do literatury oraz przemożną chęć pisania.

Dziś myślę, że moje zainteresowania humanistyką wzięły się właśnie z otaczających mnie zmian, które wówczas starałem się pojąć.

Wspominam konkursy literackie, m.in. Wojewódzki Turniej Białych Piór, którego byłem laureatem. Wspominam również publikowane w szkolnej gazetce opowiadanie w odcinkach o psie, który myślał jak człowiek, a które napisałem na ogólnopolski konkurs literacki, zdobywając pierwszą nagrodę. Poczuję dumę, dowiedziawszy się po latach, że młodszy uczniowie z niecierpliwością czekali na kolejne odcinki opowiadania.

Fascynację literaturą i historią przeniósłem do liceum, wybierając klasę o profilu humanistycznym. Potem były studia – historia i praw. Wciąż interesuję się historią i literaturą, a na co dzień operuję słowem, wykonując zawód adwokata. Kiedy zadaję sobie pytanie, dlaczego tak potoczyło się moje życie, odpowiedź sama ciśnie się na usta. Wszystko zaczęło się w szkole podstawowej.

Szymon Kołodziejczyk, r. 1992/93

Życzenia dla „34”



Droga Szkoło! Z okazji Twoich 30 urodzin życzę Ci, abyś istniała jeszcze wiele pokoleń i abyś nauczyła wielu uczniów. Sto lat i jeszcze więcej!

Nauczycielom życzę wiele satysfakcji z pracy, a uczniom mądrej, twórczej i radosnej szkoły.

Zuzanna Józefowicz, 6 d

Droga Szkoło! Dziękuję Ci za szansę poznania koleżanek i kolegów oraz za ciekawą naukę w ich gronie. Dlatego też życzę Tobie długich lat istnienia, funkcjonowania, zdobywania wielu nagród i wszelkiej pomyślności na dalsze lata.

Lena Paulus, 6 d

Moja szkoła ukochana,
Ty mnie zawsze wołasz z rana,
Ty uczysz nowych rzeczy
nie tylko mnie, lecz wiele dzieci.
Chcę Ci złożyć dziś życzenia,
by spełniły się Twoje marzenia,
by dzieci nie narzekały
i tak jak ja Cię kochały.
Bo Ty obdarzasz je mądrością,
wiedzą i dojrzałością.
Choć czasami przez Ciebie mam czasu mało,
oficjalnie ogłaszam – jesteś szkołą WSPANIAŁĄ!

Adrianna Michałowska, 6 b

Kochana Szkoło! Dzięki Tobie wielu młodych ludzi zdobyło wiedzę. Życzę Ci, abyś dalej była miejscem tak przyjaznym i miłym dla uczniów, abyś wychowała i wykształciła kolejne pokolenia polskiej młodzieży. Życzę Tobie kolejnych 30 lat istnienia oraz sukcesów naukowych i sportowych.

Laura Królikowska, 6 d

Dziś świętujemy 30-lecie naszej szkoły, która już mocno wrosła w historię naszej dzielnicy Piątkowo i naszego miasta. Te minione lata to zastępy uczniów, zatroskani rodzice, wspaniali nauczyciele, oddani

wychowawcy. Wszystkim należą się gratulacje i podziękowania za trud włożony w edukację i wychowanie kilku już pokoleń młodzieży.

Nauczycielom życzę dalszych sukcesów w pracy pedagogicznej i wychowawczej. Uczniom – radości ze zdobywania wiedzy i samych przyjemnych chwil w szkole.

Gabrysia Zubko, 6 b

Droga Szkoło! Życzę Tobie, na początku - tak zwyczajnie, wszystkiego najlepszego i długiego życia. Dużo radości z możliwości dzieci uczenia, dużo miłych wspomnień i chwil wzruszenia. Szkoło, jesteś naszym drugim domem, miejscem nauki, rozwijania talentów i pasji, jednym słowem - jesteś miejscem szczególnym i bardzo ważnym... To tutaj się radujemy z szóstek, smucimy, gdy wpadnie nam słaba ocena, gramy w piłkę, dostajemy uwagi i pochwały, to tu spotykamy naszych nauczycieli, koleżanki i kolegów. Pragnę, żebyś jeszcze długo istniała i była tak bardzo wspaniała, jak dziś, kiedy do Ciebie przychodzę. Szkoło, nasza szkoła, TUTAJ nauczyłam się wielu rzeczy i zawdzięczam Tobie wiele miłych wspomnień. Mam nadzieję, że będziesz kiedyś dumna ze mnie.

Twoja uczennica z klasy 5b Anna Formanowicz



Wszystkiego najlepszego, świetnych wyników nauczania, zdolnych uczniów i ciągłego rozwijania się

życzy Kacper Kościański z 6 d

Droga Szkoło! Życzę Tobie, aby uczniowie czuli się w Twoich murach dobrze i bezpiecznie. Aby zdobywali potrzebną wiedzę i dostawali tylko świadectwa z białą – czerwonym paskiem.

Stanisław Życzę Ci dużo dobrych uczniów, miłych nauczycieli. W Twoich murach niech zawsze będzie czysto i wesoło. Żyj nam 100 lat!

Natalia Kościańska, 6 d

Droga SP 34,
 Choć nie są wybitne moje maniery,
 Chcę Ci powiedzieć, że bardzo Cię lubię,
 Bo dzięki Tobie w nauce się nie gubię.
 Nasi rodzice do Ciebie chodzili
 I dobrze się tutaj uczyli.
 Dziękujemy za przerwy, obiady
 I za te wszystkie porady.
 Nauczyciele są bardzo mili,
 Nie tracę z nimi ani jednej chwili.
 Najbardziej lubię ze sklepiku krągłe jabłuszka,
 Które wpadają do mojego brzuszka.
 Na jubileusz życzymy Ci wszystkiego najlepszego
 I owocnego 30 – lecia nowego!

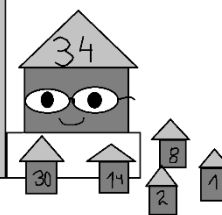
Amelia Hareńska i Joanna Makowska z 6 c



Drodzy Nauczyciele, wszyscy Pracownicy Naszej Szkoły, Uczniowie!
 Zbliża się dzień dla nas szczególny, a mianowicie 30. urodziny naszej Szkoły imienia Wojska Polskiego. W tę szczególną rocznicę chcielibyśmy naszym Nauczycielom podziękować za lata wytrwałości, ciężkiej pracy, potu i nierzadko łez. Nauczyciele przekazują nam wiedzę i uczą nas życia. Dla nas nawet taka nie lubiana jedynka może nas zmobilizować do poprawy i lepszej nauki. Być może z niektórymi „jednostkami” nauczyciele mieli problemy natury szkolno-uczniowskiej i w niejednym przypadku chcieli nas czasem „udusić”. Po latach to docenimy!
 Drodzy Nauczyciele, Wasz wysiłek przyczyni się do tego, że będziemy dobrymi ludźmi, dobrymi dorosłymi. Może niektórzy z nas przejmą po was trud nauki innych...

Adam Nowakowski, 8 c

Udzielam korepetycji
PROMOCJE: 30%
 Z okazji 30 lat pracy
 Dla stałych klientów +
 dodatkowe promocje
 więcej informacji na:
 www.sp.34 lub
 tel.124 648 389
 Ps. pamiętajcie przynieść
 CZEKOLADKI ŚLIWKOWE



Wakacyjne wspomnienie

Najpiękniejsze dwa dni w czasie wakacji miały miejsce w Łebie i zaczęły się bardzo niepozornie. Podczas pierwszego z nich siedziałam w pokoju i czytałam książkę, kiedy nagle weszła moja kuzynka Kasia i powiedziała, że dzisiaj na plaży będą Czarek



i Robert z kanału AbstrachujeTV. Bardzo ucieszyła mnie ta wiadomość i nie mogłam się doczekać spotkania. Okazało się, że odbędzie się ono za 15 minut, więc szybko pobiegliśmy na plażę. Na miejscu okazało się, że Youtuberów jeszcze nie ma, co nas zaskoczyło, ale i tak postanowiliśmy na nich poczekać. W czasie, kiedy rozglądaliśmy się za nimi, Kasia dostrzegła Pawła z kanału Dla Pieniądzy. Oczywiście zrobiliśmy sobie z nim zdjęcie. Zaraz potem znaleźliśmy Roberta, z którym chwilę porozmawialiśmy i oczywiście zrobiliśmy kolejne zdjęcie. Następny był Czarek. Trochę mniej



towarzyski od Rafała i Pawła, ale to wciąż była świetna osoba, z którą warto zrobić pamiątkowe selfie. Po godzinie spędzonej w upale na plaży wróciliśmy do hotelu i przejrzelśmy kolekcję zdjęć. Była całkiem niezła i wciąż nie mogłam uwierzyć, że spotkałam popularnych Youtuberów. Okazało się jednak, że to nie koniec niespodzianek, bo po kilku dniach znowu miało miejsce spotkanie, tym razem ze Stuu i Littlemoonster96. Byłam z moim bratem i kuzynką na spacerze z psem i zobaczyłam plakaty, które informowały o spotkaniu z tymi Youtuberami. Nie mogłam uwierzyć w swoje szczęście, zwłaszcza, że Stuu to jeden z moich ulubionych Youtuberów. Tak więc poszliśmy na spotkanie, które wyglądało trochę

inaczej niż poprzednie. Zaproszeni Youtuberzy mieli swoją wyznaczoną strefę, a ludzie, którzy przyszli się z nimi spotkać stali za barierką. Ochroniarz brał po kolei osoby z pierwszego rzędu, następnie drugiego i tak dalej do zdjęcia. Kiedy przyszła moja kolej, myślałam że zemdleję ze szczęścia. Tak więc zrobiłam sobie selfie ze Stuu, Littlemoonster96 i tu niespodzianka, bo był też Danny Ferreri. Na pewno były to niezapomniane wakacje i aż nie mogę się doczekać co czeka mnie za rok.

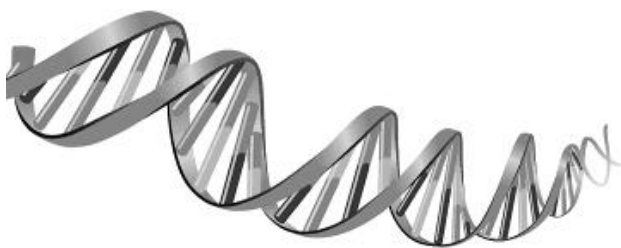
Hanna Pontus, 6 d

Co w „34” piszczy?

O szkole

W naszej szkole najbardziej podoba mi się to, że jest tu bardzo dużo konkursów i akcji samorządu, z roku na rok da się zaobserwować coraz więcej zmian na lepsze i nie ma tu mnóstwa niepotrzebnych reguł, takich jak na przykład mundurki. Niestety szkoła ma także słabe strony. Gdybym mogła, na pewno zmieniłabym wyposażenie i ceny w sklepiku. Poza tym przydałby się remont niektórych łazienek. Jak na szkołę SP 34 jest super i na pewno nie zmieniłabym jej na inną.

Hania Pontus, 6 d



W zdrowym ciele zdrowy gen

Pod koniec ubiegłego roku szkolnego, w czerwcu, moja klasa brała udział w warsztatach organizowanych w Instytucie Genetyki człowieka PAN przez Stowarzyszenie Gen-i- już za nami! Temat zajęć brzmiał: „W zdrowym ciele zdrowy gen, czyli jak buntują się komórki i jaki jest tego efekt. Co wiemy o nowotworach i sposobach ich zwalczania”.

Na początku wysłuchaliśmy wykładu

wygłoszonego przez pracownika Instytutu, a następnie mieliśmy możliwości przeprowadzenia prostego doświadczenia laboratoryjnego, to jest izolacji DNA. Jako pamiątkę ze spotkania z genetyką każdy mógł zabrać wyizolowane własne DNA. W trakcie warsztatów dowiedzieliśmy się, jak dbać o swoje DNA i jak działają komórki. Przekazano nam informacje, że organizm człowieka ma wiele mechanizmów broniących nas przed chorobami. Poznaliśmy sposoby na wzmocnienie naszych sił obronnych. Zaliczamy do nich: zdrowe odżywianie, odpowiednią ilość snu, ruch na świeżym powietrzu, kontrolne wizyty u lekarzy, unikanie używek i wyeliminowanie stresu. Już teraz wiemy, co możemy zrobić, aby zmniejszyć ryzyko zachorowania na nowotwory. Dzięki naukowcom dowiedzieliśmy się więcej na temat tajemników życia. Okazuje się, że świat, w którym żyjemy, nie jest taki, jaki wydaje się na pierwszy rzut oka. W naszym organizmie ciągle zachodzą skomplikowane procesy, dzięki którym możemy funkcjonować.

Wycieczka, w której brałabym udział, była bardzo fascynująca dzięki naukowcom, którzy dzielili się z nami swoimi doświadczeniami i wiedzą. Jestem bardzo zadowolona, że brałam w niej udział.

Maja Szybisty, 6 f



KUŹNIA TALENTÓW

Jestem...

Jestem artystą: sama maluję swoje życie i chcę, aby miało jak najwięcej kolorów.

Jestem odkrywczą: stale odkrywam siebie i otaczający mnie świat.

Jestem dentystą: usuwam to, co złe i wypełniam dobrem.

Jestem królową: jedyną osobą, która decyduje o mnie, jestem ja.

Jestem cukiernikiem: ozdabiam moje życie i codziennie staram się zrobić coś nowego.

Jestem muzykiem: komponuję melodię mojego życia.

Jestem dżokejem: przeskakuję przez życiowe przeszkody.

Jestem projektantem: każdego dnia tworzę swoje wnętrze. Staram się rozwijać siebie, poznawać nowych ludzi, zdobywać ciekawe doświadczenia, kreować świat wokół siebie.

Jestem magikiem: jednym uśmiechem potrafię zmienić świat.

Po prostu jestem sobą.

Magdalena Wołowicz, 6c



Jestem rolnikiem - zasiewam swoje marzenia, pielęgnuję je, podlewam i zapewniam odpowiednie warunki, a następnie cierpliwie czekam, aż się spełnią.

Jestem rzeźbiarzem - rzeźbię swoje życie najlepiej, jak potrafię.

Jestem ochroniarzem - pilnuję swojego życia i wpuszczam tylko tych, którym wiem, że mogę zaufać.

Jestem pisarzem - piszę historię swojego życia i najpiękniejszymi fragmentami dzielę się z innymi.

Jestem piekarzem - własnymi rękoma piekę najlepsze chwile w swoim życiu.

Jestem pilotem - pilotuję swoje życie i zapraszam do niego innych.

Jestem malarzem - staram się malować swoje życie tak, aby było jak najbardziej kolorowe i wyraziste.

Natalia Nowak, 6c



KOGEL - MOGEL

Z książką za pan brat

Mając dużo czasu w wakacje, rozpoczęłam czytanie „Serii niefortunnnych zdarzeń”. Składa się ona z 13 książek i została napisana przez Daniela Handlera postępującego się pseudonimem Lemony Snicket.

Każda z części ma swój tytuł np. „Tartak tortur”, „Krwiożerczy karnawał”, „Winda widmo”. Opowiadają one o przygodach trójki rodzeństwa – Wioletki, Klause i Słoneczka, których rodzice zginęli w pożarze. Opiekę nad nimi przejmuje ich daleki krewny, Hrabia Olaf, który ma inne zamiary niż opiekowanie się dziećmi. Olaf chce zabrać ich ogromny majątek, który odziedziczyły po rodzicach. Chciwy wuj planuje pozbycie się dzieci, jest skłonny nawet je zamordować. Zastawia na dzieci przebiegłe pułapki i prześladuje je, np. porywa najmłodszą siostrzyczkę, zamyka w klatce i chce ją zrzucić z wieży. Odnajduje rodzeństwo również wtedy, gdy trafiają do innych opiekunów. Jednak bohaterom tej historii zawsze udaje się wyjść cało z kłopotów. Ich przygody są ciekawe, ale mrożące krew w żyłach. Jest to książka dla osób, które lubią horrory i straszne opowieści. Mnie ona się spodobała i bardzo ją polecam innym.

Ula Ackermann, 6 c



Tajemnice świata

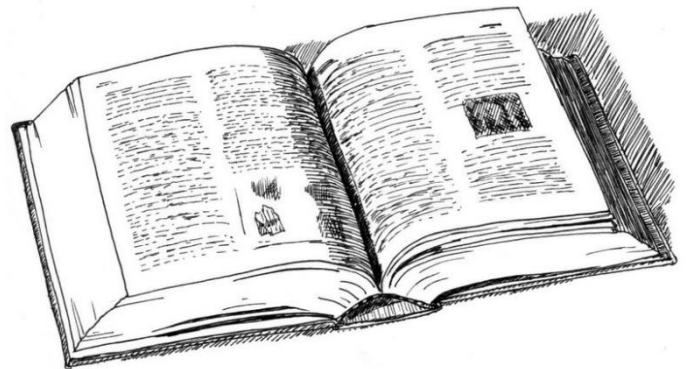
Zapewne kojarzycie, że postacie z bajek mają swoje święto. Ja je kojarzę, ponieważ w naszej szkole były organizowane różne akcje z tej okazji. A jeśli nie kojarzycie, to przypomnę, że było ono 5 września. Z tego powodu przygotowałam dla was ciekawostki o postaciach z bajek, baśni i o samych bajkach.

Która z księżniczek Disneya powstała jako pierwsza?

Jako pierwsza z księżniczek Disneya powstała Królowa Śnieżka, która została zainspirowana postacią z ludowej baśni niemieckiej. Film Walta Disneya „Królowa Śnieżka i siedmiu krasnoludków” wyszedł w 1937 roku. Co ciekawe imiona krasnoludków – Mędrek, Gburek, Apsik, Wesołek, Śpioszek, Gapcio i Nieśmiałek zostały wymyślone przez wytwórnię Disneya, a nie były wymienione w ludowej baśni.

Gdzie powstały Muminki?

Muminki powstały w Finlandii i stworzyła je szwedzkojęzyczna fińska pisarka Tove Jansson. Książkę opowiadającą o ich przygodach po raz pierwszy opublikowano w 1945 roku w Finlandii. Mają one nawet własny park rozrywki Świat Muminków w Naantali, w Finlandii.



Jak na początku miała mieć na imię myszka Mickey (Miki)?

Walt Disney chciał na początku nazwać myszkę Mickey nazwać Mortimer, ale jego żona Lilian Marie Disney wybiła mu ten pomysł z głowy.

Kto podkładał głos Mickey i Minnie?

Oficjalne głosy Mickey i Minnie należały do Wayne Allwina i Russi Taylor, którzy są w rzeczywistości małżeństwem.

Ile włosów miał Sulley z „Potworów i spółki”?

Sulley z „Potworów i spółki” miał ponad 2.3 mln pojedynczych włosów i każdy z nich był animowany. Jedna klatka z udziałem tego miłego potwora zajmowała 12 godzin pracy.

Aleksandra Weiss, 6 b



Mity vs prawda

Czy psy są naprawdę agresywne?

Ile razy czytaliście nagłówki w gazetach o tym, że pies pogryzł człowieka? Ile razy natrafiając na pitbulla myśleliście „Ten pies gryzie”? No właśnie... Zapytacie mnie pewnie „A co to ma do rzeczy?” a ja odpowiem „Dużo”, bo może psy wcale nie są takie złe. O tym przekonacie się w tym artykule.

Zacznijmy od pytania: „Dlaczego psy atakują?” Prosta odpowiedź: bo zostały sprowokowane. Co robimy, gdy ktoś nas napadnie? Odruchowo zaczynamy się bronić - kopujemy, szarpiemy itp. Podobnie jest z psami. One się nas boją. Dla nich to my jesteśmy „złodziejami”. Czasami nie zdajemy nawet sobie z tego sprawy, jak denerwujemy psy. Patrzymy im w oczy, wystawiamy palec i je męczymy niepotrzebnie. Powodów jest wiele i wszystkie bardzo denerwują psa. Czasami pies jest bity przez ludzi. Wtedy uczy się „Ludzie są źli”, dlatego gdy podchodzi jakiś wolontariusz, który chce mu pomóc, broni się. I oto właśnie rozwiązaliśmy zagadkę. Ale co robić, kiedy pies nas atakuje? Przede wszystkim nie uciekać. Trzeba się skulić i przeczekać atak. Jednak w razie jakichkolwiek obrażeń należy dzwonić pod 112.

Zosia Hardek, 6 d

A to ciekawe...

Czy wiecie, jaką odległość pokonuje pokarm w organizmie człowieka?

Jeśli połknąłeś kawałek jabłka - przygotuj się na dłuuuugą podróż: z ust do odbytu, przechodząc przez żołądek, jelito cienkie i jelito grube, nasz kawałek jabłka pokona aż 8 metrów.

Jesień to czas przeziębień. Pamiętajmy o odpowiednim ubraniu i odżywianiu. Szczególnie cenne w naszej diecie są owoce i warzywa, bo zawierają dużo witaminy C, która wzmacnia odporność naszego organizmu. A odporność - to siła, która pozwala nam przezwyciężać choroby. Jeśli do tego dołożymy witaminę D (trochę jej mało, gdy dni robią się krótsze) będziemy mogli śmiało grać w piłkę, nawet gdy na dworze nieopogoda.

Ania Formanowicz, 5 b

OKRĄGLE ROCZNICE HISTORYCZNE - WRZESIEŃ, PAŹDZIERNIK 2018

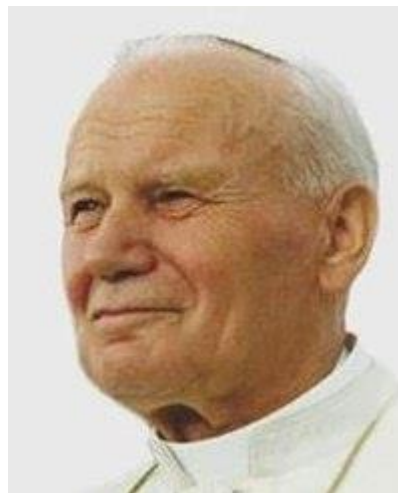
7 września 1998 roku (20 lat temu)– studenci Larry Page i Sergey Brin założyli spółkę Google.



10 września 1898 roku (120 lat temu) w Genewie zaszytletowano cesarową Austro-Węgier Elżbietę Wittelsbach - żonę cesarza Franciszka Józefa I-księżniczkę bawarską, znaną jako „Sissi”-Pełne tragicznych wydarzeń życie i wyjątkowa uroda uczyniły ją bohaterką kultury popularnej, czego dowodem są liczne filmy traktujące o jej losach. W drugiej połowie XIX wieku powszechnie uważano ją za najpiękniejszą kobietę na świecie. Swoją wyjątkowość zawdzięczała Elżbieta ciężkiej pracy. Codziennie wstawała o 5 rano i do późnych godzin porannych odbywała toaletę. Często uprawiała gładówkę i brawurowo jeździła konno (8 godzin dziennie), a później spacerowała. Została zabita przez włoskiego anarchistę Luigiego Lucheni, który wbił jej pilnik w serce.



16 października 1978 roku (40 lat temu) - arcybiskup metropolita krakowski kardynał Karol Wojtyła został wybrany na papieża jako pierwsza osoba spoza Włoch od 456 lat, przyjmując imię Jan Paweł II - jego pontyfikat trwał aż do 2005 roku. W 2014 roku został on świętym Kościoła Katolickiego.



28 października 1138 roku (880 lat temu)-w wieku 53 lat zmarł panujący w Polsce książę Bolesław Krzywousty, zasiadł na tronie polskim od ok. 1108 roku, po kilkuletnich walkach o władzę z bratem Zbigniewem, w latach 1119–1123 podbił Pomorze Zachodnie, ok. 1133 roku wydał akt sukcesyjny, w którym podzielił państwo na dzielnice i wprowadził zasadę senioratu.

6 października 1788 roku (230 lat temu): w Warszawie rozpoczyna obrady Sejm Wielki (Czteroletni) pod przewodnictwem marszałków Stanisława Małachowskiego i Kazimierza Sapiehy. Sejm uchwalił m.in. Konstytucję 3 maja, ustawę o zwiększeniu liczebności sił zbrojnych do 100 tys. żołnierzy i prawo o miastach.



Opracował : DARIUSZ KOŁODZIEJCZYK

Komnata Tajemnic

Witajcie! Pod koniec zeszłego roku obiecywałam, że przedstawię temat animagów i metamorfomagów. Tak więc dzisiaj będziecie mogli o tym poczytać. Jednak z racji że to trochę mało dowiecie się także skąd wzięły się imiona niektórych postaci. Miłego czytania!



Animag

Animag to jak pewnie wiecie czarodziej który potrafi zmieniać się w zwierzę. Jest to bardzo przydatna zdolność, ale niestety wymaga zdolności, dużej siły woli, skupienia, cierpliwości i wielu lat wytężonej pracy. Oczywiście mało komu chce się poświęcać tyle

czasu. Ci którym się to udało muszą zgłosić się do Ministerstwa Magii, podać zwierzę w jakie się zmieniają i jego cechy szczególne. Ministerstwo prowadzi rejestr animagów, ponieważ może być to niebezpieczne dla danego czarodzieja, ale i dla innych ludzi. Animagowi, który nie zgłosi się do Ministerstwa grozi wtrącenie do Azkabanu. Słowo Animag pochodzi od dwóch słów w języku łacińskim – *Animal* (zwierzę) i *Magus* (czarodziej, mag)

Metamorfomag

Matamorfomag to czarodziej który w każdej chwili może zmienić wygląd dowolnej części ciała bez pomocy eliksirów czy magii. Nie da się tej zdolności nauczyć, ale można się z nią urodzić. Prawdopodobieństwo urodzenia się z tym darem jest większe, kiedy ma się w rodzinie metamorfomaga. Po silnych wstrząsach emocjonalnych, lub w czasie choroby, zdolność ta może zaniknąć. Bycie metamorfomagiem jest bardzo przydatne. Może być



wykorzystywane do szpiegowania, czy ukrywania się. Nazwa pochodzi od dwóch słów w języku Greckim: *Meta* (zmiana) oraz *Morph* (kształt) i już wcześniej wspomnianego *Magus* z łaciny.

Pochodzenie imion

Autorka Harry'ego Pottera bardzo często stosowała nawiązania do różnych dziedzin. Także wymyślając imiona postaci wzorowała się na astronomii, czy mitologii. Oto kilka przykładów: Syriusz to nie tylko imię postaci, ale także nazwa najjaśniejszej poza słońcem, gwiazdy widocznej z Ziemi. Syriusz leży w gwiazdozbiórze Wielkiego Psa i nazywany jest Psią gwiazdą, co ma związek z jego animagiczną postacią. Remus to bohater legendy o powstaniu Rzymu, w której Remusa i jego brata Romulusa wykarmiła wilczyca. Odnosi się to do jego wilkołactwa. Minerwa za to jest rzymską boginią sztuki i rzemiosła. Nawiązuje to prawdopodobnie do jej zamiłowania do transmutacji, czyli jakby nie patrzeć tworzenia, i zmieniania przedmiotów, ludzi, zwierząt itd. Długo by wymieniać wszystkie postaci których imiona mają głębsze znaczenie. Widać że J.K.Rowling postarała się, żeby jej książka wywoływała skojarzenia i przy okazji uczyła i chyba się ze mną zgodzicie.

W następnym numerze możecie się spodziewać artykułu o quidditchu i teoriach z Harry'ego Pottera.

Hanna Pontus, 6 d

Widziane zezem



Nie śmiećmy w salach lekcyjnych!!!

Nauczyciele często, gdy przychodzą do klas, widzą wielki bałagan, porzucane papierki, kartoniki po mlekach, zużyte chusteczki, ogryzki po jabłkach - po prostu istny BAJZEL. Co dorośli sobie o nas pomyślą?! Nie możemy w takim stanie zostawiać klas, bo przecież w nich uczą się też inni nasi koledzy i koleżanki. Czy tak trudno wyrzucić jeden paperek, czy chusteczkę do śmietnika? Pamiętajcie, że wyrzucając choćby jeden śmieć do kosza, pomagamy środowisku. Chrońmy swój honor i wyrzucajmy swoje śmieci do śmietnika. Dbajmy o szkołę tak jak o nasz pokój. W końcu spędzamy tu dużo czasu i na pewno będzie nam przyjemniej, gdy wokół będzie czysto.

Anna Formanowicz, 5 b



Rajd integracyjny klas czwartych

14 września odbył się tradycyjny już rajd integracyjny klas IV. Każda klasa przygotowała kolorowe transparenty i swoje zawołanie:

- IV A – ZDOBYWA MEDALE, BY SWOJEJ SZKOLE PRZYNIEŚĆ CHWAŁĘ
- IV B – DUŻO WIE, NIGDY NIE PODDAJE SIĘ
- IV C – CZY KTOŚ NIE CHCE, CZY KTOŚ CHCE, TO NAJLEPSZA IVC
- IV D – KAŻDY SPORT UPRAWIAĆ CHCE
- IV E – HEJ, HEJ, HEJ, EE, EE, EE, MISTRZEM JEST IVE
- IV F - JEST THE BEST

Z uśmiechem na ustach wyruszyliśmy do pobliskiego Żurawińca. Podczas rajdu wszystkie klasy pokonały trasę i zmierzyły się z 9 różnorodnymi zadaniami wymagającymi spostrzegawczości, kreatywności, a przede wszystkim współdziałania w grupie. Uczestnicy musieli między innymi przechodzić po taśmie slackline, przenosić kolegę na noszach, rozwiązywać szyfry i kalambury.

Na zakończenie wszyscy spotkaliśmy się na polanie, gdzie bawiliśmy się chustami Klanzy, przeciągaliśmy linę, zatańczyliśmy wspólnie taniec, którego nauczyliśmy się podczas rajdu. Każda klasa dostała pamiątkowy dyplom.

Po przyjeździe do szkoły na każdego ucznia czekała niespodzianka. Panie pedagog wręczyły każdej klasie światełka odblaskowe, dzięki którym dzieci będą bezpieczne w drodze do i ze szkoły.

Nasz rajd nie był rywalizacją, nie ma przegranych i wygranych. Ważne było, żeby być razem i dobrze się bawić.

Dziękujemy organizatorom rajdu : paniom Aleksandrze Wojdanowicz i Jagodzie Bąk za wytyczenie trasy i przygotowanie konkurencji, paniom pedagog Iwonie Witkoś i Anicie Rudnej oraz pani psycholog Agnieszce Misiurek za zabawy integracyjne, pani Paulinie Celce za oprawę muzyczną i wszystkim wychowawcom klas IV. Specjalne podziękowania kierujemy do harcerzy, naszych absolwentów, którzy co roku bawią się z nami.

Rajdowcy

ZE SPORTU

26 września br. uczniowie naszej szkoły wzięli udział w **Mistrzostwach Poznania w Przełajowych Biegach Sztafetowych 8 x 800 m i 10 x 1000 m.**

Reprezentację stanowili:

Jędrzej Hanuszczak 5c, Wiktoria Leporowska 5c, Julia Szmelter 5c, Kamil Wrzeszczyński 5c

Laura Kedziorek 6a, Ida Parzych 6a, Izabela Semba 6a, Jakub Semba 6a

Zuzanna Konieczna, 6b

Mateusz Łeszyk 6c

Wiktoria Worsa 6e, Mateusz Wybieralski 6e

Karol Domagalski 6f, Maksymilian Durski 6f, Anna Lewandowska 6f, Filip Nowacki 6f

Hubert Fąfara 7a, Franciszek Jarosz 7a, Liwiusz Politański 7a, Jakub Tomaszewski 7a

Michał Czaronek 7b, Hubert Fylak 7b, Joanna Siniawska 7b

Mikołaj Chilomer 7c, Maksymilian Wojsa 7c

Dziewczęta zostały sklasyfikowane na **3 pozycji** wśród 27 startujących drużyn w kategorii 2006 i młodsze. Natomiast chłopcy zajęli **12 miejsce** na 32 startujące zespoły w kategorii 2006 i młodszy.

Chłopcy w starszej kategorii 2003-2005 wystartowali w biegu PK- poza konkursem, z powodu niepełnego składu.



28 września 14 uczniów naszej szkoły wzięło udział w **XX Biegu Chrobrego**.

Skład naszej drużyny: Joanna Siniawska, Anastazja Klemczak, Janusz Augustyniak, Oliver Blum, Andrzej Komosa, Czarek Kordus, Adam Samotyja, Paweł Rogaliński, Kuba Makles, Filip Gierula, Franek Buszkiewicz, Patryk Niklewski, Tymoteusz Nowak, Maksymilian Wojsa

Najwyższą lokatę wśród dziewcząt zajęła Asia Siniawska, która w biegu na 1000 m zajęła II miejsce, wśród chłopców najlepszy wynik uzyskał Maks Wojsa, który zajął VII miejsce.

Wszystkim uczestnikom gratulujemy.



JEŚĆ ZDROWIEJ - czyli jak jeść, aby być zdrowym (przepisy)

Smoothie z żółtych owoców

2 łyżki orzechów nerkowca (podprażyć chwilę na suchej patelni)_

1/2 ananasa

1 mango

1 banan

sok z 1 pomarańczy

sok z 1 cytryny

Ananas, mango i banan obieramy. Ananas i mango kroimy w kostkę. Wszystkie owoce wrzucamy do blendera, dodajemy sok z pomarańczy i cytryny oraz orzechy. Miksujemy do uzyskania gładkiej konsystencji. Jeżeli koktajl będzie bardzo gęsty, można dodać wody.

Stronę sportową przygotował Wasz Wuefista – Mikołaj Lasek



MAŁY SZKOLNIACZEK

Sprzątanie świata

W piątek 21 września 2018r. uczniowie klasy 1B wzięli udział w akcji „Sprzątanie Świata”. Sprzątając najbliższy teren naszej szkoły dzieci zebrali cały wór śmieci. To przykre – przecież śmieci można wyrzucać do śmietników. Nasza klasa mówi stanowcze NIE przeciwko zaśmiecaniu naszego środowiska.

Dzieci wykonały dobrą robotę, którą zakończyliśmy wesołą zabawą na naszym posprzętym, czystym placu zabaw.



Klasy 2c i 2b włączyły się aktywnie do akcji „sprzątanie świata”.

Dostaliśmy rękawiczki i poszliśmy na plac szkolny. Potem szliśmy dookoła szkoły, zbieraliśmy śmieci i robiliśmy zdjęcia.



rys. Lidia Kuźmin z II C

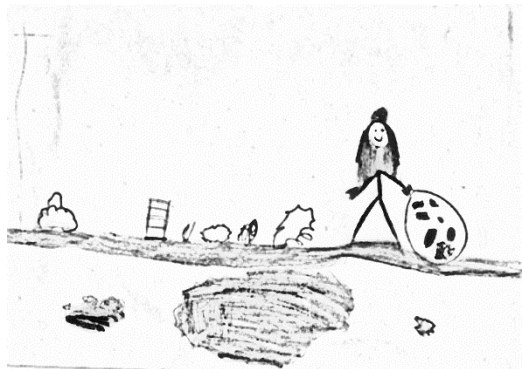


rys. Wiktoria Smyk z II C



rys. Oliwia Fabrowska z II C

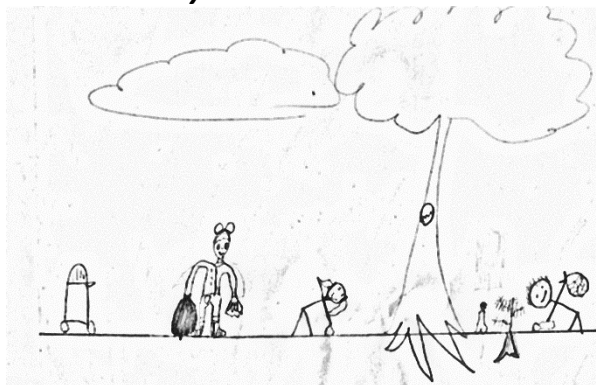
Wycieczka klas 2b i 2c do Portu Lotniczego Ławica.



rys. Julia Maciejewska z II C



rys. Natalia Pierzanowska z II C



rys. Ania Wachowska z II C



rys. Kuba Buczkowski z II C

12-tego i 13-tego września dzieci z klasy IIC i IIB pod opieką wychowawców p. Marzeny Gęsickiej i p. Iwony Małek, udały się na wycieczkę autokarową do Portu Lotniczego Poznań-Ławica.

W holu lotniska czekała na nas Pani przewodnik, by przybliżyć dzieciom pracę i obowiązki panujące na terenie lotniska.

Dzieci poznały ogólne zasady bezpieczeństwa, jakie obowiązują na lotnisku, obserwowały odprawę bagażu i pobranie kart pokładowych.

Każde z dzieci otrzymało swoją kartę pokładową i mogło podać miejsce (kraj), do którego chciałoby się wybrać. Marzenia dzieci to pojechać do USA, Londynu, Hiszpanii, Chorwacji aż po Arktykę i wiele innych jeszcze miejsc. Po pobraniu kart każdy przeszedł indywidualną - osobistą odprawę.

Pani przewodnik poinformowała dzieci, czego nie należy wносить na pokład samolotu, ile powinien ważyć bagaż i czego nie należy w nim przewozić.

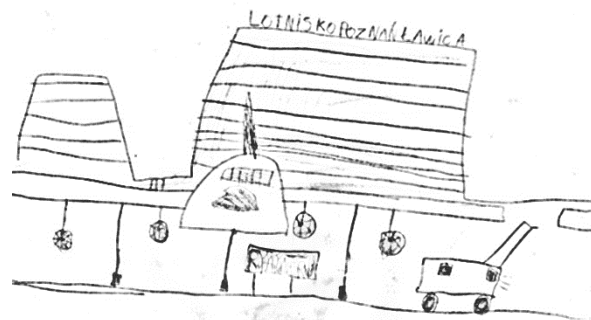
Oczywiście była też chwila przerwy na posiłek i sok.

Dzieci poznały również służby pracujące w porcie lotniczym m.in. lotniskową służbę medyczną, lotniskową straż pożarną, gdzie największą atrakcją wzbudzały duże samochody strażackie...

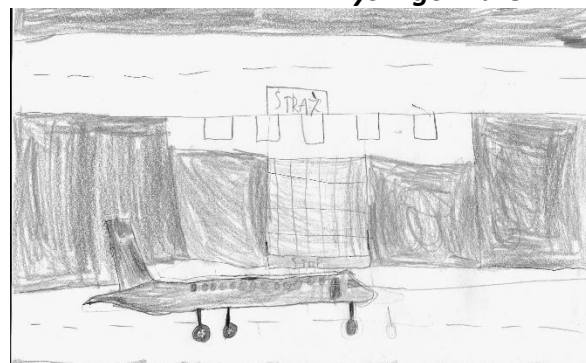
W trakcie zwiedzania udało się nam zobaczyć kilka samolotów odlatujących i przylatujących z Poznania, a nawet pomachać pilotom, którzy pilotowali swoje podniebne maszyny.

Na koniec dzieci udały się na taras widokowy, skąd mogły obserwować przyloty i odloty samolotów oraz też całą płytę lotniska.

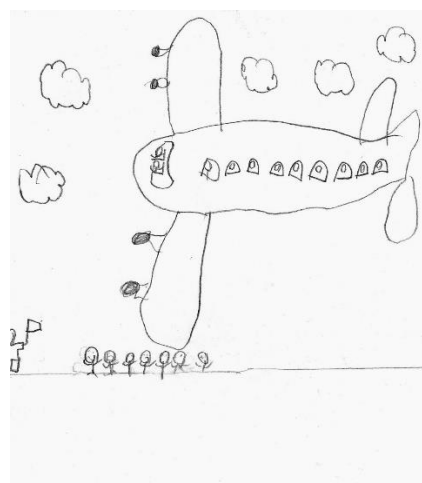
Trochę zmęczeni, ale bardzo zadowoleni wróciliśmy do szkoły. Kto wie, czy ktoś z nas nie będzie kiedyś pracował w Porcie Lotniczym Poznań-Ławica", bo latać samolotami pewnie będziemy wszyscy.



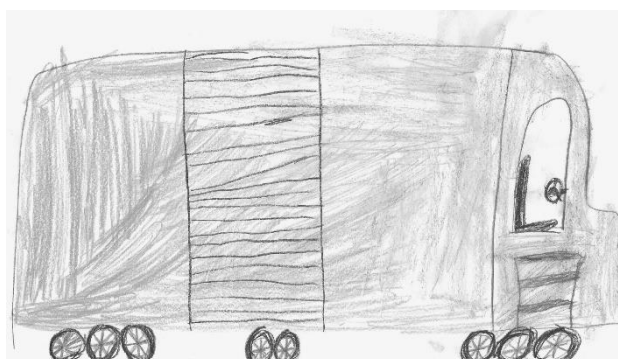
rys. Igor Żurek z II C



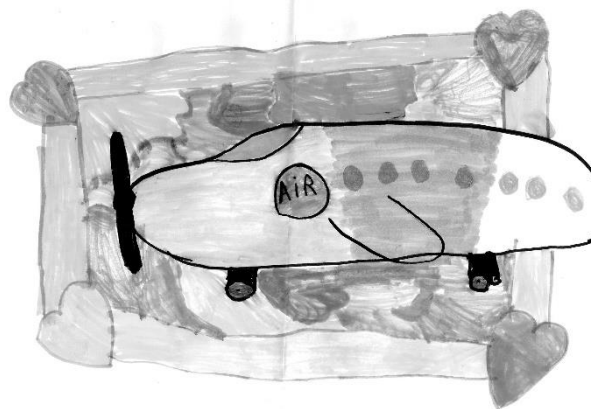
rys. Natalia Pierzanowska z II C

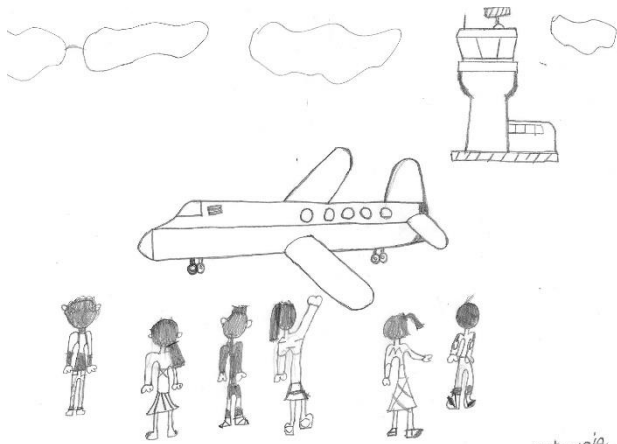


rys. Nikola z II B



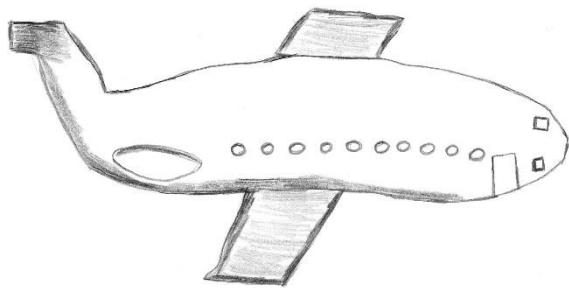
rys. Lidia Kuźmin z II C



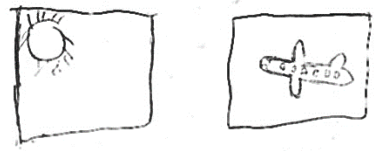


TYMON GRUSZKA

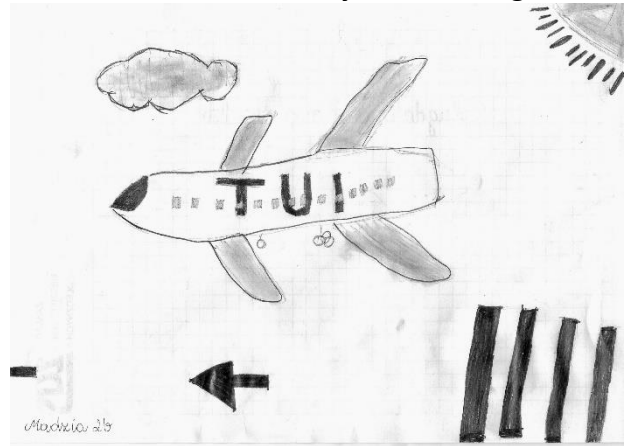
Patrycja



rys. Tymon Gruszka z II B



rys. Marta Jagła z II B



Marcin 2b

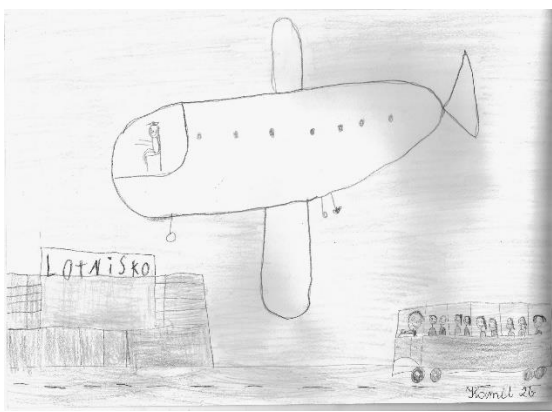
rys. Magdalena Konarska z II B



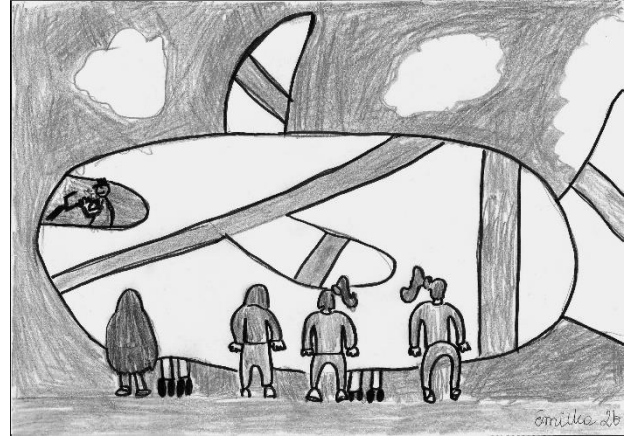
rys. Maja Walich z II B



Bianka 2b



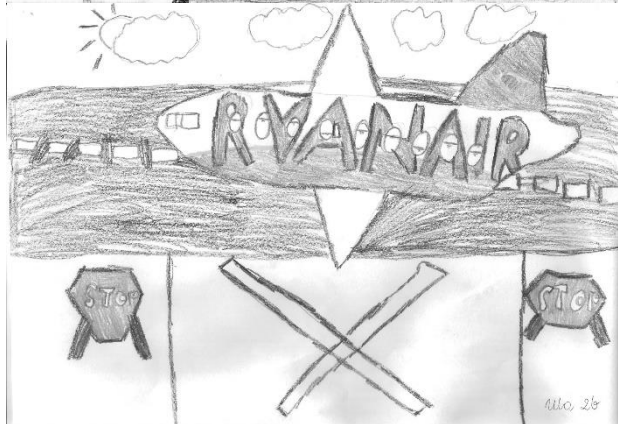
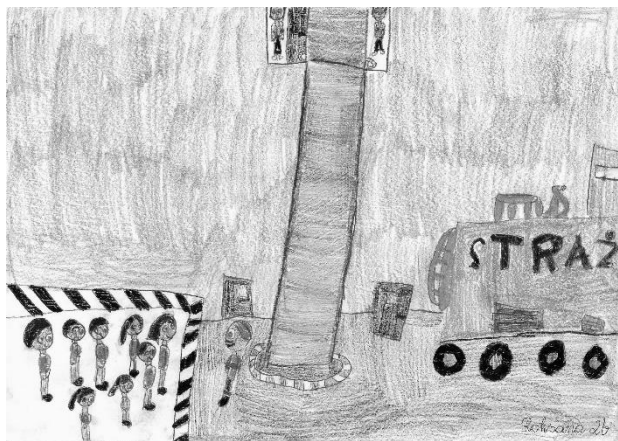
Marek 2b



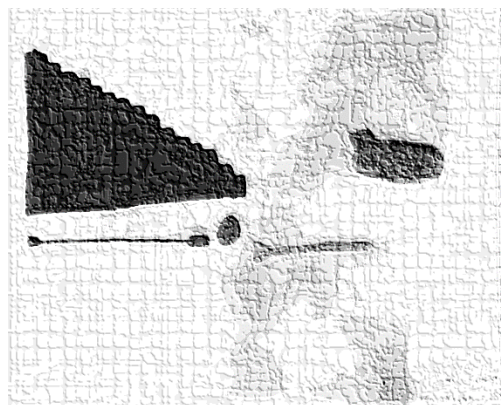
Emilia 2b

Koncert Pro Sinfonika

Już od kilku lat w naszej szkole odbywają się koncerty Pro Sinfoniki. Podczas ostatniego, który odbył się 28 września, klasy 2b i 2c poznały muzykę i tańce ze wschodu oraz instrumenty: Fletnię Pana, okarynę i flet o nazwie końcówka.



rys. Agnieszka Formanowicz z II B

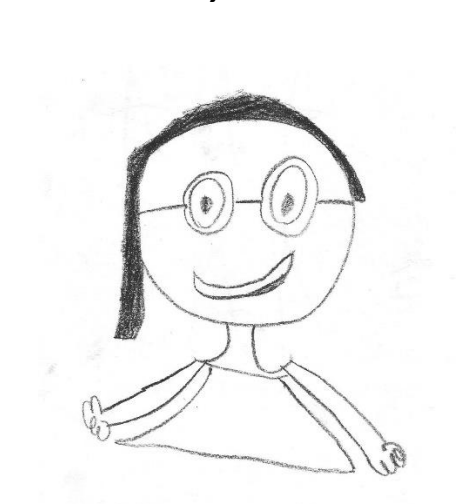


PORTRET MOJEJ PANI

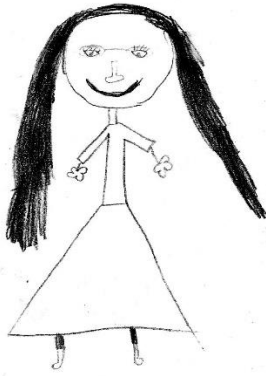
PANI ILONA ♥



rys. Julka Wasilewska z I A



ZOSIA.PIETŻAIC IC



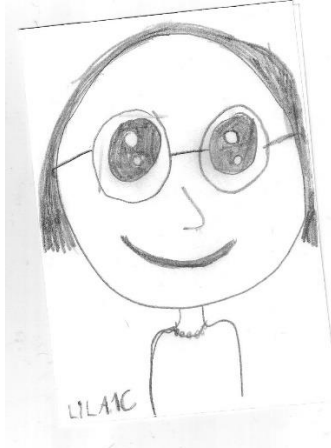
rys. Laura z I A



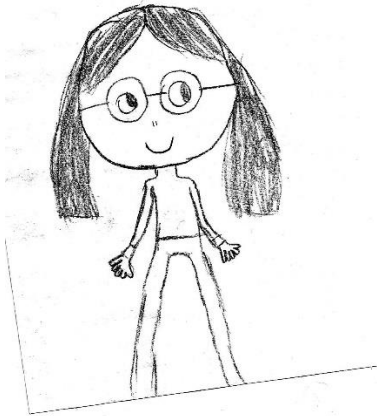
ALEKSY IC



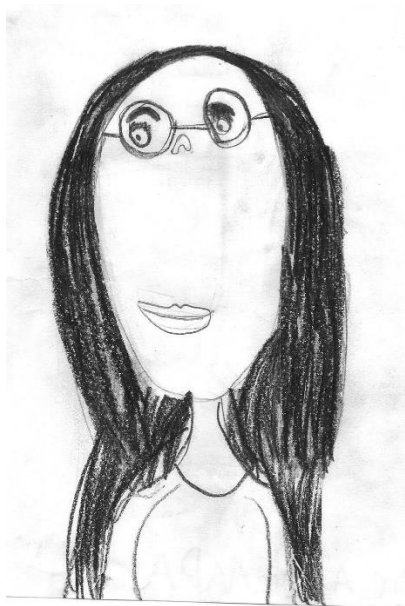
WOJTEK IC



LILAC



rys. Kamila z I A



rys. Pola Kempa z I A

30 – lecie Szkoły Podstawowej nr 34 w Poznaniu

„Moja szkoła 34-ta”
Dziś są szkoły urodziny,
Więc się wszyscy bardzo cieszymy,
Uptywa jej 30 lat,
Ale niewiele posiada wad!
Mamy tu wszystko co nam potrzeba
Plac zabaw, stołówkę, świetlicę.
Piękne sale, boiska i...
Wiele by wymieniać...
Nie tylko w niej uczymy się,
Ale też gramy, bawimy , śpiewamy
I ogromną wiedzę zdobywamy.
Nauczyciele są dla nas mili
A na naszą panią
Zawsze możemy liczyć.
Wszyscy tę szkołę lubimy
I do niej, myślę, chętnie chodzimy !

Natalia Pierzanowska 2c



rys. Natalia Pierzanowska z II C

Nazywam się Maja Brzostowicz i mam 8 lat. Do Szkoły Podstawowej nr 34 im. Wojska Polskiego uczęszczam od zeszłego roku szkolnego. Dołączyłam do

klasy IIB. Na początku obawiałam się jak przyjmą mnie dzieci, czy znajdę przyjaciół, jakich będę miała nauczycieli? Na szczęście okazało się, że pozostali uczniowie przyjęli mnie fajnie i ciepło. Pani wychowawczyni Ela Krysztofiak pomagała mi, gdy miałam jakieś trudności. Chciałabym jeszcze wspomnieć o tym, że bardzo podoba mi się wygląd naszej szkoły, a w szczególności duży hol i kącik wypoczynkowy „Eldorado”, w którym można odpocząć na miękkich kanapach.

Maja Brzostowicz Klasa IIIb

Gdy moja szkoła ma urodziny, to wszyscy uczniowie mają radosne miny. Bo musicie wiedzieć, że nasza szkoła ma już 30- lecie.

Mamy tu salę gimnastyczną, świetlicę, sklepik, boisko i salę plastyczną. Uczniowie według życzenia biorą udział w zajęciach sportowych, plastycznych, w wycieczkach, konkursach i różnych przedstawieniach.

Wszyscy naszą szkołę bardzo lubimy i chętnie do niej chodzimy.

Dawid Obarski 2b

Lubię szkołę, ponieważ lubię moje panie nauczycielki.

Lubię szkołę, bo lubię bibliotekę.

Lubię chodzić na zajęcia dodatkowe w szkole.

Lubię z moimi koleżankami i kolegami chodzić do małego ogródka.

Podoba mi się gra na bum bum rurkach.

Uwielbiam zajęcia komputerowe.

Asia Woźniak 2b

Kiedy tatuś był mały
 I nosił sandały,
 Chodził do tej szkoły
 I robił gryzmoły.
 Teraz pięknie pisze
 I uczy tego mnie,
 Bo poszłam w jego ślady
 I chętnie uczę się.
 Dziś 30-lecie
 Naszej szkoły obchodzimy
 I ją wszyscy bardzo lubimy.

Emilia Urbańska 2b
 z rodzicami

Istnieje od 30 lat
 I zna ją chyba cały świat.

Madzia Konarska 2b

Dziś wielkie Święto
 Nasza szkoła ma.
 To już 30 lat
 Jak uczy nas.
 Niejedna mama tu się uczyła,
 Niejeden tata w piłkę tu grywał.
 Kochana Szkoło, życzymy Ci,
 Następnym dobrych i pięknych chwil.

Maja Walich 2b



Nasza szkoła fajna jest, my się uczyć
 w niej lubimy
 bawić, śpiewać, tańczyć, grać...
 My tu chętnie przychodzimy, chociaż
 mamy 8 lat.
 Ona więcj wiosen liczy, bo ma już
 30 lat.
 Lecz nieważne, ile lat ma, tutaj miło
 płynie czas.
 Nasza szkoła jest wspaniała, więc
 śpiewajmy jej 100 lat.

Tymoteusz Gruszka 2b

Nasza szkoła, Wojska Polskiego
 Uczy, by wyrosnąć na kogoś mądrego.
 Jest w niej Ola, Madzia, Maja, ...
 W sumie jest nas niezła zgraja.

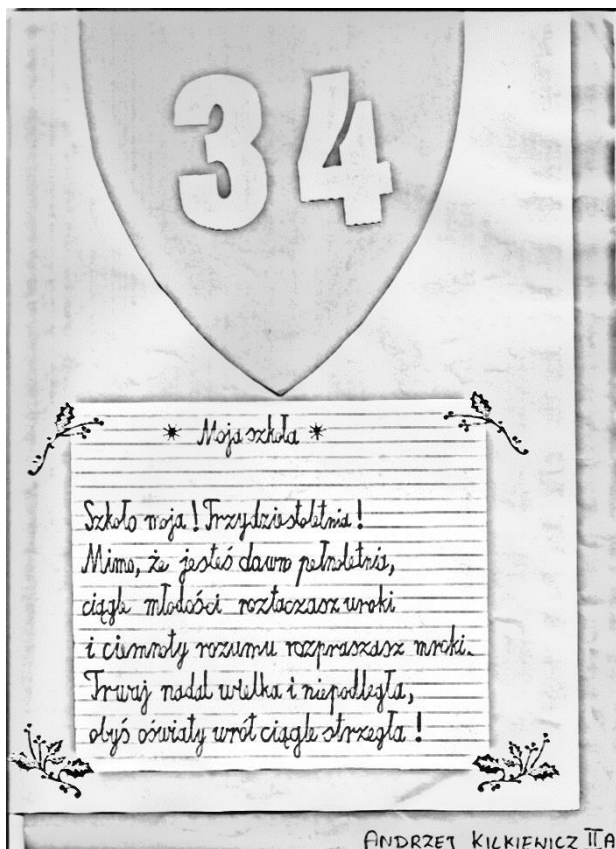
Szkoło, moja Szkoło
 Z Tobą zawsze jest wesoło.
 Wszyscy bawią się i uczą, na wuefie
 pięknie ćwiczą.
 Zaś na przerwach rozrabiają.
 Przecież trzeba się wykrzyczeć, aby
 siedzieć lekcję całą.
 Piszę, czytam i rysuję, z kolegami
 współpracuję.
 Koleżanki mam wesołe.
 My się w szkole nie nudzimy.
 Szkoła wiele uczy nas, więc przyjemnie
 płynie czas.
 Duża, ładna i wesoła, taka jest ta nasza
 Szkoła.
 W czwartek, piątek czy sobotę, ja na
 szkołę mam ochotę.

Aleksandra Lisiecka 3b

26 października, z samego rana
 Nasza szkolna społeczność będzie
 30 -lecie świętowała.
 Będą wielkie mowy i wspomnienia
 A ja chciałabym złożyć wszystkim
 życzenia:
 By w naszej Szkole miło było.
 By się nam Uczniom, Nauczycielom

i Rodzicom dobrze żyło.
 By uczniowie sukcesy naukowe
 zdobywali,
 By chlubę i zachwyty Szkole dawali,
 By Grono Pedagogiczne z nas dumnie
 było
 I nowymi pomysłami się dzieliło.
 Na koniec mych życzeń skromnych
 Przywołam jeszcze patronów szkolnych:
 Śp. Panią Dyrektora Waśniowską,
 By nad nami pieczęcią duchową
 sprawowała
 I Wojsko Polskie, by honoru i odwagi
 uczyło,
 A będzie się nam wszystkim powodziło.

Blanka Jankowiak



Posenka, „Chodzę do szkoły”

1) Już nowy dzień jest
 i idę do szkoły też
 i będzie wesoło.
 Weso!
 Ref. już, już, już nowy dzień jest.
 Już, już, już do szkoły czas. } 2 razy

2) Dodawanie... będzie
 i odejmowanie też
 oraz pisanie i zadanie. Ref.
 domowe.

3) Kolegów tam mam i koleżanki
 i nie też bawimy
 fajnie jest
 tu w szkole. Ref.

Agata Kozłowska
 II A SP 34

Moja szkoła

W szkole my uczyliśmy się,
 i bawimy także się
 Tu spędzamy miło czas,
 Tu nauka czeka nas
 Tu jesteśmy czasu wiele
 Tu są nasi przyjaciele
 Tu przyrodę się uczyliśmy
 I na wlepie wciąż ćwiczymy
 Mamy matkę, komputery
 szkoła to trzydziestycytery.

Kamila Cyganowska

Z okazji jubileuszu 30-lecia

SP nr 34

Pośród bloków na Piątkowie
stoi szkoła co się zowie!

Zapamiętaj te numery:
SP plus trzydzieści cztery!

Nie uwierzysz, gdy Ci powiem,
że dziś zacne liczy latka,
od trzydziestu lat już bowiem
kształci dziatwę Jubilatka!

I to jeszcze Tobie powiem,
że Jej imię rozstawiła
– oprócz absolwentów grona –
pewna Pani bardzo miła.

Szkole serce swe oddała,
dyrektorskim „tuczac” okiem;
w książkach wciąż „rozczytywała”
dzieci, by nie sterczały pod blokiem.

Raz to nawet zakrzyknęła,
Żeby fikać z Nią koziołki!
I wnet artystyczne dzieła

przewracały w holu stołki.

Swym staraniem przyciągała
w progi Szkoły rzesze gości:
i pisarzy, i poetów,
i inne znakomitości.

Spytasz pewnie, o kim mowa –
że czy zwykły dzień, czy Wilia,
SP pamięć o Niej chowa
– to Waśniowska jest Emilia.

Nadal, patrząc na nas z góry,
w poetyckim serca żarze
Szkołę sławi ponad chmury
– Im te strofki niesiem w darze.

***Ula Grossmann (II b) z Rodzinką
(Poznań, w październiku 2018 r.)***

STO LAT



redakcyjne:

Ania Formanowicz, Zosia Hardek, Hania Pontus, Ola Weiss, Nadia Kuik, Amanda Myślińska, Weronika Rokicka.

pod



Ewy Wacławik
Iwona Małek – „Mały
Szkolniaczek”

oprawa graficzna: pod okiem Gabrieli
Wołosz

skład komputerowy: Jadwiga Gąska